

Coca-Cola przeciw prozdrowotnym „ekstremistom”

30 listopada 2015

E-maile ujawnione przez dziennikarzy Associated Press po raz kolejny ujawniają mechanizmy współpracy korporacji z sektorem pozarządowym.

Global Energy Balance Network to amerykańska organizacja pozarządowa. Jej kierownictwo twierdzi, że półtora miliona dolarów, które przyjęło ono od producenta Coca-Coli, nie ma i nie będzie miało żadnego wpływu na merytorykę działalności NGO.

Niestety, twierdzeniom tym przeczy korespondencja pomiędzy szefem GEBN, profesorem Uniwersytetu Kolorado, który jeszcze w tym miesiącu zapewniał szefa The Coca-Cola Company: „Chciałbym pomóc pańskiej firmie; chodzi o to, by nie powstawał problematyczny wizerunek, z którego wynika, iż [Coca-Cola], to jakiś problem w codziennym życiu ludzi oraz by udało się powrócić do przekazu, z którego wynika, iż dostarczanie ludziom rozrywki i innych ważnych rzeczy”.

Druga strona korespondencji także wyraża niemałe nadzieje: „Konieczne jest stworzenie ośrodka, który stanie się podstawowym punktem odniesienia dla mediów zwłaszcza w kwestii komentarzy dotyczących otyłości i żywienia”. Dalej czytamy także, iż konieczne jest aktywne zwalczanie „jazgotliwej retoryki” uprawianej przez „ekstremistów frontu powszechnej ochrony zdrowia”.

Nie są to pierwsze tego rodzaju kłopoty Global Energy Balance Network. W sierpniu br. „The New York Times” ujawnił, powołując się na dokumentację finansową, do której dotarł, iż organizacja ta została faktycznie założona przez The Coca-Cola Company.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu